

# Michał Pay Piękny, Nie daj mi cierpieć

[Refren]

Z tobą coś ruszy, wysłuchasz lepiej niż siri  
Chce dzielić się słodkim owocem w blasku słońca z cieniem chmur  
Nie chce być nudny, spełniam co zechcesz ma bb  
Moja bluza choć za duża zawsze ociepli kiedy mróz.  
Cudowne oczy, ciepłe ramiona Nie znajdę słów aby opisać cię źle  
Musiałbym stracić godność by porzucić tak dobrą  
Daleką i do tego by u ciebie powodować strumień łez

[Zwrotka 1]

Mam nóż na gardle kiedy mówią bym wyśpiewał prawdę  
Dlaczego wciąż o tobie myślę dostrzegam stos zalet  
Choć wielu ludzi relacje spisało na skazanie  
To właśnie dzięki tobie odkrywam jaki jestem od zawsze  
A czasem było niefajnie  
Mówili że tego nie przetrwam ze starania na marne  
Jebać tych ludzi co chcieli zdeptać parkiet  
Wy spadniecie o level niżej kiedy ja układam sampel

[Bridge]

Blizny na ciele, słabości znak  
Gdzie iść ja nie wiem bo wyjścia brak

[Refren]

Z tobą coś ruszy, wysłuchasz lepiej niż siri  
Chce dzielić się słodkim owocem w blasku słońca z cieniem chmur  
Nie chce być nudny, spełniam co zechcesz ma bb  
Moja bluza choć za duża zawsze ociepli kiedy mróz.  
Cudowne oczy, ciepłe ramiona Nie znajdę słów aby opisać cię źle  
Musiałbym stracić godność by porzucić tak dobrą  
Daleką i do tego by u ciebie powodować strumień łez

[Zwrotka 2]

Proszę nie daj mi cierpieć  
Jedyna dasz nadzieje  
Za dużo ran na ciele  
Jeszcze jedna i enter  
Enter delete backspace  
Co siedzi mi w głowie powoli chyba sam nie wiem  
Enter delete backspace

[Bridge]

Poprzez muzę chciałbym przestać czuć się zwykłym śmieciem  
Jakich wielu na świecie

[Refren x2]

Z tobą coś ruszy, wysłuchasz lepiej niż siri  
Chce dzielić się słodkim owocem w blasku słońca z cieniem chmur  
Nie chce być nudny, spełniam co zechcesz ma bb  
Moja bluza choć za duża zawsze ociepli kiedy mróz.